

Szwecja chce walczyć z ekstremizmem

11 grudnia 2011

Rząd szwedzki zaprezentował nowy plan walki z ekstremizmem. „Każda osoba, która popada w ekstremizm prowadzący do przemocy, to o jedną osobę za dużo” – powiedziała minister ds. demokracji, Birgitta Ohlsson

W latach 2012–2014 rząd zamierza wydać 62 miliony (92 mln. dolarów) na walkę z ekstremizmem, koncentrując się na szerzeniu wiedzy o tym, jakiego rodzaju ekstremizm najczęściej prowadzi do przemocy. Prace nad planem trwają już trzy lata i jest to wspólny wysiłek służby bezpieczeństwa Sapo, Krajowej Rady ds. Zapobiegania Przestępczości (Brottsförebyggande rådet), College’u Obrony Narodowej (Försvarshögskolan), Krajowej Rady Spraw Młodzieży (Ungdomsstyrelsen) oraz Szwedzkiego Stowarzyszenia Władz Lokalnych i Regionalnych (SALAR).

Według Ohlsson, próba samobójczego zamachu bombowego podjęta w ub. roku w Sztokholmie przez Taimoura Abdulwahaba wykazała jak bardzo narażone jest na takie działania otwarte społeczeństwo. Wspomniała ona również o tragedii w Norwegii, spowodowanej przez Andersa Breivika, zamieszkach w Göteborgu w 2001 r. i morderstwach na policjantach w Malmö w 1999 roku. „Sapo uważa, że za mało jest takich osób, by stanowiły poważne zagrożenie dla demokracji, ale musimy być czujni. Nie powinniśmy ani tego przeceniać, ani lekceważyć” – dodała Ohlsson.

Trzy środowiska ekstremistyczne, na których skoncentrują się działania, to ruch białych suprematystów, skrajna lewica i radykalny islamizm. „Jest kilkaset osób z tych środowisk, które należy potraktować bardzo poważnie”, powiedziała minister. Nie chciała jednak wyróżnić żadnej z grup jako

niebezpieczniejszej od innych: „Sporządziliśmy raporty na temat tych trzech grup i na tym materiale opiera się nasz plan”.

Według Ohlsson, głównym celem całej akcji jest zapobieganie ekstremizmowi poprzez pracę ze szkołami, kształcenie nauczycieli i znaczących grup społeczeństwa obywatelskiego. Rząd chce ponadto wzmocnienia współpracy międzynarodowej i stworzenia sieci wsparcia dla tych, którzy chcą opuścić grupy ekstremistyczne. „Mamy dobry program dla byłych ekstremistów prawicowych, ale brakuje go dla innych grup” – powiedziała Ohlsson.

Opracowanie: PJ

Na podstawie: www.thelocal.se

Źródło: Euroislam